

DROGA KRZYŻOWA - MIŁOSIERNE SERCE

Wstęp

Panie Jezu, Panie Jezu, patrzysz na nas z obrazu i opromieniasz łaskami. Czerwonobiałe promienie wypływają z Twego Serca, otulają nas ciepło i bezpiecznie. W nich zatracamy się zupełnie dla Ciebie. Jest tylko miłość, głęboka i nieogarniona, taka czuła, opiekuńcza i troskliwa. To miłość bliskiej osoby, na której zawsze możemy polegać, która nas wesprze, pomorze w trudnej chwili i nigdy nie zostawi.

Przynosimy Ci dzisiaj, Panie Jezu, nasze serca, byś wypełnił je miłością, byś nauczył nas pochylać się nad każdą istotą, pomagać i kochać miłosiernie, jak Ty.

Stacja I - Pan Jezus na śmierć skazany

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać szczerze.

Najdroższy Panie Jezu, Twoje Serce, w tłumie, pośród innych serc, pokornie przyjmuje wyrok. Nie ma w Nim walki i nie ma buntu. Wiesz, co za chwilę nastąpi. Szukasz mnie wzrokiem, patrzysz cierpliwie, łagodnie, nie unosisz się gniewem.

Ja tak często nie potrafię przyznać się do winy, oskarżam innych, kłamię, kombinuję, jak uniknąć kary. Teraz, wstydzę się tego.

Panie Jezu, naucz me serce szczerości.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja II – Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać wyrozumiale.

Najdroższy Panie Jezu, Twoje Serce cierpliwie znosi obelgi, wyzwiska i szyderstwa rzucone przez zgromadzonych. Oni nie rozumieją Twojego poświęcenia. Ja tak często na złość innych odpowiadam agresją, wyśmiewam się z kolegów lub koleżanek, krzywdzę swoich bliskich złym słowem, tylko dlatego, że mają inne zdanie.

Panie Jezu, naucz me serce wyrozumiałości.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja III – Pan Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy umieć przebaczać.

Najdroższy Panie Jezu, Twoje Serce kocha mnie tak mocno. Nawet teraz, gdy upadasz pod ciężarem grzechu, czuję ciepło Twojej miłości. Mimo bólu i cierpienia ciągle wybaczasz. Ja tak często nie potrafię pierwszy wyciągnąć ręki na zgodę, chowam w swoim sercu urazę, nie chcę pogodzić się z kolegą, który mnie przezywał, a teraz dąży do zgody. Głupio upieram się i tkwię przy swojej racji.

Panie Jezu, naucz me serce przebaczać.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja IV – Pan Jezus spotyka swoją Matkę

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać troskliwie i czule.

Najdroższy Panie Jezu, Twoja Matka Maryja idzie obok Ciebie. Jej droga jest także drogą miłości i poświęcenia. W pełni oddała się Bogu, wydała na świat Ciebie. Swoją troskliwością i opiekuńczością przybliżyła mnie do Twojego Serca. Ja tak często zapominam o najbliższych. Nie dbam o nich. Nie pomagam mamie i tacie, jestem wygodny, przecież i tak sami sobie poradzą. Tak rzadko mówię im, że ich kocham.

Panie Jezu, naucz me serce troskliwości i czułości.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja V – Pan Jezus przyjmuje pomoc Szymona

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać z wiarą i siłą.

Najdroższy Panie Jezu, w Twoim sercu jest miejsce dla każdego. Nikt nie jest Ci obojętny. Nawet Szymon, przymuszony do pomocy, poddaje się czułości Twojego spojrzenia. Nie musisz nic mówić, by Ci uwierzył i poszedł za Tobą. Ja tak często idę zupełnie inną drogą niż Ty, na niej nie ma Twoich przykazań.

Panie Jezu, napełnij me serce wiarą i siłą.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VI – Pan Jezus przyjmuje pomoc Weroniki

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać odważnie.

Najdroższy Panie Jezu, Weronika podbiega do Ciebie i ociera Twoją umęczoną twarz z potu i kurzu. Tylko ona jedna, przeciwko niej – cały tłum. Ja także często nie mam odwagi, by stanąć w obronie słabszego. Chowam głowę w piasek, uciekam przed odpowiedzialnością.

Panie Jezu, napełnij me serce odwagą.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VII – Pan Jezus upada po raz drugi

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać bezinteresownie.

Najdroższy Panie Jezu, kolejny upadek osłabia Twe ciało. Wokół nie ma chętnych rąk do pomocy. Słysząc nerwowy śmiech, ludzie patrzą ironicznie. Mnie także zdarza się beztrosko mijać potrzebujących, a przecież wystarczy przyjacielski gest, miłe słowo, by napełnić czyjeś serce otuchą.

Panie Jezu, naucz me serce bezinteresowności.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja VIII – Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać z ufnością.

Najdroższy Panie Jezu, te kobiety tak głośno szlochają. Idą za Tobą jęcząc, głośno zawodząc. Ich wnętrza są puste i jałowe niczym dzwony bez serca. Nie wierzą w sens Twojej drogi. Ja także czasami, jak one, zapominam o tym, co najważniejsze, o codziennej modlitwie i rozmowie z Tobą, która tak umacnia.

Panie Jezu, napełnij me serce ufnością.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja IX – Pan Jezus po raz trzeci upada

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać wytrwale.

Najdroższy Panie Jezu, ponownie upadasz pod ciężarem krzyża. Ja także upadam, gdy grzeszę. Wtedy jestem daleko od Ciebie, od Twojego opiekuńczego, kochającego Serca. Błądzą i chodzę po omacku, żadna z dróg nie prowadzi mnie do Ciebie. Wtedy czuję, że jestem słaby i bezbronny, póki znowu nie ogrzeję się w Twoim blasku. Od Ciebie uczę się wytrwałości.

Panie Jezu, napełnij me serce wytrwałością, by podnosić się z upadku.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja X – Pan Jezus zostaje z szat obnażony

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać ze współczuciem.

Najdroższy Panie Jezu, stoisz obnażony przed tłumem. Ludzie śmieją się, szydzą, żartują. Niektórzy patrzą obojętnie, machają ręką i wracają do swoich obowiązków. Nic, zupełnie nic ich nie obchodzisz. Ja także czasami mijam obok siebie ludzi chorych, potrzebujących, starszych, nie zwracając uwagi na ich cierpienie. Panie Jezu, naucz me serce współczucia.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XI – Pan Jezus zostaje przybity do krzyża

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać pokornie.

Najdroższy Panie Jezu, kochającym sercem spoglądasz na ludzi zebranych wokół krzyża. Jest w Tobie tyle spokoju. Nie unosisz się pychą, nie prosisz o wdzięczność. Mnie zdarza się przechwalać osiągnięciami w konkursach, sportowymi dokonaniem, wywyższać nad kolegami, nosić głowę wysoko podniesioną do góry i śmiać się głośno z osób, które są słabsze ode mnie.

Panie Jezu, naucz me serce pokory.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XII – Pan Jezus umiera na krzyżu

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać ofiarnie.

Najdroższy Panie Jezu, wypisałeś mnie na swoich dłoniach, wyryłeś raną na Twoim boku. Bolała Cię miłość do mnie, dlatego jestem jej tak pewny. Swoje uczucie do mnie poświadczyłeś śmiercią. Tak postępuje ktoś, kto prawdziwie kocha. Ja czasami nie jestem w stanie zrezygnować z najprostszych przyjemności, spełniam swoje zachcianki, wciąż więcej chcę, nie zważając na innych.

Panie Jezu, naucz me serce ofiarności.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XIII – Ciało Pana Jezusa zostaje oddane Maryi

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać z oddaniem.

Najdroższy Panie Jezu, Twoja Matka Maryja jest przy Tobie aż do śmierci, pod krzyżem troskliwie zajmuje się Twoim martwym ciałem. Ja czasami, gdy już mi się nie chce, nie wypełniam prośb rodziców i swoich obowiązków. Nie przykładam się do zadań domowych, pracuję niedbale, byle jak. Nie dbam o dziadków, którzy są już słabi i schorowani.

Panie Jezu, naucz me serce oddania.

Któryś za nas cierpiał rany...

Stacja XIV – Ciało Pana Jezusa zostaje złożone w grobie

K.: Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie.

W.: Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupić raczył.

Mieć miłosierne serce to znaczy kochać cicho.

Najdroższy Panie Jezu, Ty oddałeś całe swoje życie mnie, mojej rodzinie, najbliższym, idąc na śmierć nie myślałeś o sobie. Zrezygnowałeś z ziemskiego życia dla każdego z nas. Teraz kochasz cicho, nic nie mówiąc. W ciszy wyczuwam Twoją bliskość. Ja czasami zapominam o tym, że miłość to codzienne obowiązki, które wytrwale wypełniam, nie narzekając.

Panie Jezu, naucz me serce kochać cicho.

Któryś za nas cierpiał rany...

Zakończenie

Najdroższy Jezu, patrzysz na mnie z miłością. Akceptujesz mnie takim, jakim jestem, ciągle mi przebaczasz i ciągle błogosławisz. Odślaniasz dla mnie swe Miłosierne Serce, zapraszasz w sam środek miłości szczerzej, wytrwalej, wyrozumialej, ofiarnej, pełnej, bym mógł jej doznawać i abym mógł się jej od Ciebie uczyć.

Dla Ciebie pragnę świadczyć innym moje małe, codzienne, zupełnie zwyczajne czyny miłosierdzia. Podziękowaniem będzie uśmiech bliskiej osoby i takie przyjemne ciepło w sercu.

Miłosierny Jezu, pomóż nam otworzyć nasze serca na bliskich, na naszych rodziców, którzy tak się dla nas starają, na nasze rodzeństwo, na kolegów i koleżanki ze szkolnej ławki, z podwórka, na znajomych i na zupełnie obcych ludzi.

Jezu ufamy Tobie.

Któryś za nas cierpiał rany...